

Sygn. akt X Ga 96/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 czerwca 2014 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach, X Wydział Gospodarczy

w składzie

o.o.1.Przewodniczący Sędzia SO Leszek Guza

o.o.2. Sędzia SO Iwona Wańczura

Sędzia SO Małgorzata Korfanty – spr.

Protokolant *Aleksandra Ciesińska*

po rozpoznaniu w dniu **13 czerwca 2014 roku** w Gliwicach

na rozprawie

sprawy z powództwa: **J. P.**

przeciwko: **M. S.**

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach

z dnia 13 grudnia 2013 roku

sygn. akt VII GC 82/13

1. oddala apelację;

2. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.200,00 (jeden tysiąc dwieście 00/100) złotych tytułem zwrotu kosztów w postępowaniu odwoławczym.

SSO Małgorzata Korfanty SSO Leszek Guza SSO Iwona Wańczura

Sygn. akt X Ga 96/14

UZASADNIENIE

J. P. wniósł pozew przeciwko M. S. o zasądzenie na jego rzecz kwoty 32 643,97 zł wraz z odsetkami i kosztami postępowania. W uzasadnieniu powód wskazał, że świadczył dla pozwanego usługi transportowe, za które nie otrzymał zapłaty.

W dniu 16 listopada 2012 r. Sąd Rejonowy w Gliwicach wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym o sygn. akt VII GNc 3901/12, zasądzając na rzecz powoda żadaną kwotę.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwany wniósł o uchylenie nakazu w całości. Podniósł, że roszczenie obejmuje należności, które zostały potrącone oświadczeniem z 16 lipca 2012r., z wymagalnym roszczeniem pozwanego, wynikającym z nałożonej na powoda kary umownej.

Wyrokiem z dnia 13 grudnia 2013 roku Sąd Rejonowy w Gliwicach zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 32 643,97 zł z odsetkami ustawowymi i kosztami postępowania w wysokości 4 050,00 zł.

Sąd Rejonowy ustalił, że pozwany zlecił powodowi 16 kwietnia 2012 r. przewóz rzeczy. Pozwany w zleceniach zawarł zakaz konkurencji, w którym zakazał powodowi świadczenia usług na rzecz jego kontrahentów po zawarciu z nim umowy. W razie naruszenia zakazu powód miał zapłacić pozwanemu karę umowną w kwocie 50 000 zł. Powód wykonał umowę.

Pozwany wykonywał umowę przewozu na rzecz (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością. Powód po dacie zawarcia umowy z pozwanym przyjmował zlecenia od (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością. Po uzyskaniu wiedzy, że powód również współpracuje z (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością, pozwany oświadczył powodowi, że potrąca jego wierzytelność z wierzytelnością należną mu z tytułu kary umownej. Ostatecznie powód w dniu 18 lipca 2012r. wycofał konkurencyjną ofertę złożoną (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością

W ocenie Sądu I instancji powództwo należało uwzględnić w całości. Strony zawarły między sobą umowy przewozu na podstawie art. 774 i następne kc.

Kwestią sporną między stronami był fakt, czy zakaz konkurencji zawarty w umowie był ważny, a w konsekwencji czy pozwany mógł obciążyć powoda karą umowną i dokonać potrącenia tej należności z należnością powoda wynikającą z wykonania przewozu.

W ocenie Sądu Rejonowego klauzula zakazu konkurencji zawarta w liście przewozowym, stanowiła nadużycie prawa i była sprzeczna z zasadami współzycia społecznego. Obligując powoda zakazem konkurencji pozwany pozbawiał go części dochodu gdyż zapis taki w żadnym razie nie służył realnemu wykonaniu zobowiązania, a w rzeczowej sprawie posłużył jedynie za pretekst do nie uiszczenia zapłaty za wykonany przewóz. Nie do zaakceptowania jest przewidziana kara umowna, skoro prowadzi do rażącego pokrzywdzenia powoda, ograniczając swobodę prowadzenia przez niego działalności gospodarczej. W istocie więc pozwany spornym zapisem umowy ograniczał swobodę działalności gospodarczej powodowi, budując pozycję rynkową bez należnego ekwiwalentu dla powoda. Skoro wszelkie zakazy konkurencji, należy traktować jako wyjątki od zasady swobody zawierania umów to ustawodawca dopuszcza zakazy ustawowe, ze względu na charakter stosunku prawnego łączącego strony a w stosunku do umowy przewozu ustawodawca takiej regulacji nie przewidział. W opinii Sądu zastrzeżenie, zobowiązujące do zapłaty kary umownej za niedotrzymanie zakazu konkurencji przy umowie przewozowej jest nie do pogodzenia z zasadami współzycia społecznego. Kara umowna w tym wypadku nie spełniała swojej podstawowej, kompensacyjnej funkcji, a więc nie zabezpiecza wysyłającego przed niewykonaniem, lub nienależytym wykonaniem zobowiązania. W konsekwencji zapis umowny w zleceniu przewozowym, zawierający zakaz konkurencji i zastrzeżoną, na wypadek jego naruszenia, karę umowną, należało uznać za nieważny. Oświadczenie pozwanego o potrąceniu nieistniejącej wierzytelności z tytułu kary umownej, wobec nieważności zapisu o tejsze zakazie konkurencji, nie mogło odnieść zamierzonych skutków prawnych. W konsekwencji jako, że powód wykonał usługi na rzecz pozwanego zgodnie z umową zawartą na skutek przyjęcia zlecenia transportowego, to pozwany winien zapłacić należne wynagrodzenie.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł pozwany zaskarżając wyrok Sądu Rejonowego w całości wnosząc o zmianę zaskarżonego orzeczenia. Zaskarżonemu orzeczeniu pozwany zarzucił naruszenie art. 233 kpc oraz niewłaściwe zastosowanie art. 484 kc poprzez stwierdzenie, że pozwany nie mógł zastrzec kary umownej w zleceniu przewozowym.

W uzasadnieniu pozwany wskazał, iż w pkt. 8 zlecenia transportowego znajdował się zapis, iż zleceniobiorca z chwilą zlecenia oraz w okresie do 2 lat po wykonaniu zlecenia, zobowiązuje się do przestrzegania wobec (...) M. S. zakazu konkurencji, który w szczególności polega na zakazie świadczenia usług wobec kontrahentów zleceniodawcy z jego

pominięciem. Naruszenie zakazu konkurencji pociąga za sobą odpowiedzialność zleceniobiorcy, która skutkuje karą umowną w wysokości 50.000 zł. Powód takie zlecenie przyjął i wykonał usługi transportowe na rzecz kontrahenta pozwanego tj. (...) Sp. z o. o. w C. za cenę niższą niż wynegocjował pozwany i z jego pominięciem czym złamał zasady określone w zleceniu transportowym. Zapis w zleceniu nie jest klauzulą zakazu konkurencji i nie stanowi czynu nieuczciwej konkurencji przewidzianym w art. 12 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji. Umowa przewozu, ani prawo przewozowe oraz konwencja CMR nie wprowadzają zakazu ustanowienia kar umownych podobnych do tej jaką wskazał pozwany. Pozwany takim zapisem w zleceniu chronił swoje źródło przychodów przed jego utratą a powód nie był zobligowany do przyjmowania zlecenia od pozwanego, a jeśli już to uczynił to nie powinien dopuszczać się nieuczciwych praktyk, polegających na zaoferowaniu ceny niższej. Zdaniem pozwanego, dokonał on skutecznego potrącenia należności przysługującej mu z tytułu kary umownej w stosunku do powoda z należnością powoda za wykonaną usługę transportową.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o oddalenie apelacji w całości i zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania.

W uzasadnieniu odpowiedzi na apelację wskazał on, że pozwany nie mógł w zleceniach zastrzec kary umownej. Powód i pozwany nie mieli podpisanej umowy współpracy i nie polega na prawdziwym twierdzeniu, aby na skutek działań powoda pozwany utracił przewozy. Powód cały czas wykonuje usługi rzecz firmy (...).

Klauzula zawarta w punkcie 8 zlecenia jest nieważna gdyż wprowadzając tego typu klauzulę bez żadnego ekwiwalentu i przy pojedynczym zleceniu, narusza ona zasady współzycia społecznego oraz stanowi nadużycie prawa. Cechą działalności gospodarczej jest konkurowanie podmiotów ją prowadzących. Jakikolwiek zakaz konkurencji należy traktować jako wyjątki od zasady. Zakazy konkurencji dopuszczone przez ustawy dotyczą stosunków umownych o charakterze ciągłym, a nie jednorazowym.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja pozwanego nie zasługuje na uwzględnienie.

Zaskarżone orzeczenie należy uznać za prawidłowe, stanowiące wynik właściwej oceny zebranego materiału dowodowego i trafnej wykładni prawa materialnego. Przytoczone w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku motywy tej oceny nie wykazują sprzeczności ustaleń faktycznych Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, nie można również zarzucić Sądowi I instancji nieprawidłowości w rozumowaniu czy też błędów logicznych.

W oparciu o zgromadzony w sprawie materiał procesowy Sąd Rejonowy poczynił właściwe ustalenia, które Sąd Okręgowy przyjmuje za własne i podziela w pełni zarówno dokonaną ocenę dowodów, jak i wykładnię prawa materialnego.

Odnosząc się do twierdzeń pozwanego należy wskazać, że podniesione zarzuty w apelacji były nieuzasadnione.

Podstawą roszczenia powoda w przedmiotowej sprawie było żądanie zapłaty przez pozwanego wynagrodzenia z tytułu umowy przewozu. Pozwany nie uiścił zapłaty wskazując, że pozwany złamał zakaz konkurencji i obciążył powoda karą umowną w wysokości 50.000 zł, a następnie dnia 16 lipca 2012 roku dokonał jej potrącenia z wierzytelnościami powoda wynikającymi z wykonanej umowy przewozu.

Sąd Okręgowy podziela ustalenia Sądu I instancji, iż zawarta pomiędzy stronami klauzula zakazu konkurencji była nieważna i w związku z tym pozwany nie miał wobec powoda wierzytelności z tytułu kary umownej za złamanie zakazu konkurencji.

Zawarty w zleceniu transportowym zapis o karze umownej należy uznać, za nieważny ponieważ, zapis ten ostatecznie ograniczał zasadę swobody prowadzenia działalności gospodarczej i nakładał na powoda ograniczenia w prowadzonej przez niego działalności w istocie nie przewidując z tego tytułu dla niego żadnego wynagrodzenia. Nie jest sporne, że kara umowna stanowi zabezpieczenie należytego wykonania zobowiązania. W niniejszej sprawie nie zabezpieczała

pozwanego przed niewykonaniem lub nienależytym wykonaniem przez powoda umowy przewozu. Strony nie łączyła żadna umowa o stałej współpracy, z której mógłby wynikać zakaz konkurencji. Poza sporem jest także okoliczność, że pozwany zlecał powodowi nieregularnie, pojedyncze zlecenia przewozów o stosunkowo niskiej wartości. Przy tego rodzaju współpracy stron bez względu na posłużonym się przez pozwanego pojęciem

„kary umownej”, będącej w istocie niczym innym jak sankcją za naruszenie narzuconego zapisu o zakazie konkurencji ogranicza wyrażoną w art. 353¹ k.c. zasadę swobody umów, utrudniając przedsiębiorcy dostęp do rynku. W tym stanie relacji pomiędzy stronami zakaz konkurencji należy uznać za nieważny.

Podnieść przy zważeniach należy, co zasadnicze w sprawie, że powód przed zawarciem umowy z pozwanym podjął współpracę ze spółką (...) świadcząc na jej rzecz usługi przewozowe bez pośrednictwa pozwanego. Nie może umknąć w sprawie także okoliczność, iż powód wycofał się ze świadczenia usług bezpośrednio na rzecz (...), gdy pozwany oświadczył, że powód współpracując z (...) dokonuje naruszeń z tyt. zakazu konkurencji.

Wskazać należy za Sądem Najwyższym, iż dla istnienia stosunku konkurencyjności wystarczy częściowe pokrywanie się choćby tylko potencjalnych zakresów działalności i dlatego rodzaje działalności zakazanej oraz zakres zakazanych działań konkurencyjnych powinny być określone (skonkretyzowane) w zawartej przez strony w formie pisemnej umowie o zakazie konkurencji. Umowa taka podlega ocenie według reguł określonych w art. 353¹ k.c. i powinna być interpretowana z przyjęciem za podstawę jej wykładni przede wszystkim tekstu dokumentu, a gdyby jego treść nie była dostatecznie jasna - z uwzględnieniem dyrektyw interpretacyjnych określonych w art. 65 § 1 i 2 k.c. (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 15 marca 2011 r., I PK 224/10, LEX nr 896455, z dnia 24 października 2006 r., II PK 39/06, OSNP 2007 nr 19-20, poz. 27, z dnia 8 maja 2002 r., I PKN 221/01). W tym kontekście każdorazowo należy oceniać, jaka była treść umowy o zakazie konkurencji, zarówno wyartykułowana wprost w zawartej umowie jak i wynikająca ze zgodnego ustalenia jej zakresu przez strony. Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy wskazać należy, że dla oceny braku naruszenia przez powoda postanowień umowy o zakazie konkurencji w czasie współpracy stron zasadnicze znaczenie miały zlecenia pozwanego z dnia 16.04.2012r. Skoro, jak twierdzi pozwany, zleceniobiorca zawarł umowę, w której przyjął na siebie obowiązek zakazu świadczenia usług kontrahentom pozwanego z jego pominięciem przez okres dwóch lat od wykonania tychże zleceń to winien wykazać, że w istocie powód zakaz ten złamał w celu wyparcia pozwanego z rynku.

Rzeczą najistotniejszą do wykazania była okoliczność przyjęcia przez powoda od (...) zleceń po dniu 16 kwietnia 2012r., a więc po zleceniach 24/12 i 21/12. Z poczty mailowej z dnia 31 lipca 2012r. nie można wyciągnąć wniosku, że powód wykonał usługę z pominięciem pozwanego, na skutek zleceń wprost przez powoda przyjętych po dniu 16.04.2012r. w zamian za wynagrodzenie niższe niż oferowane przez pozwanego. Innego dowodu pozwany nie powołał a z zeznań świadków P. K. i M. M. jednoznacznych wniosków wyciągnąć nie sposób.

Sąd Okręgowy, powołując się na treść art. 60 k.c. i art. 65 § 1 k.c. uznał, że okoliczności sprawy, w tym fakt wykonywania przewozów na rzecz podmiotów trzecich współpracujących ze spółką (...) nie prowadziły do jakichkolwiek naruszeń na terenie objętym działaniem strony pozwanej. Sąd Okręgowy zważył, iż nawet przy szerokiej interpretacji zapisów w zleceniach nr 21 i 24, nie zakazywano świadczenia przez powoda usług na rzecz innych podmiotów wykonujących transport na rzecz (...), a wyłącznie wymagając, aby powód nie przejmował klienta pozwanego.

Powód nie naruszył zakazu konkurencji, a przynajmniej na dzień orzekania przez Sąd Rejonowy pozwany takiego naruszenia nie wykazał.

Jedynie na marginesie podać należy, iż także oświadczenie o potrąceniu z dnia 16.07.2012r. budzi zasadnicze wątpliwości interpretacyjne. Oświadczenie o potrąceniu powinno bowiem jednoznacznie precyzować wolę potrącenia, a w swej treści konkretyzować własną wierzytelność i jej zakres przedstawiony do potrącenia z wierzytelnością powoda, wskazywać również przesłanki jej powstania, wymagalności i wysokości (wyrok S.A. w Warszawie z dnia 05.07.2013r., I ACa 395/12). W oświadczeniu tym nie wskazano wysokości wierzytelności powoda do potrącenia a jedynie dodatkowo wezwano go do zapłaty.

Mając powyższe na względzie, uznając apelację za nieuzasadnioną na mocy art. 385 k.p.c. Sąd Okręgowy orzekł jak w sentencji. O kosztach procesu postanowiono po myśli art. 98 i 108 kpc.

SSO Iwona Wańczura SSO Leszek Guza SSO Małgorzata Korfanty